

# KURJER WARSZAWSKI

D. 3. Lipca.  
PIĄTEK.  
ROK 1829.

N<sup>o</sup> 174

WSPOMNIENIA.  
*Poselstwo w Krakowie  
od Katolików Szląz-  
kich 1467.*

## NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

N. PAN, mianował Referendarzem stanu nadzw: Benedykta *Tykla* Kommissarza, Naczelnika sekcji fabrycz: w Kom: Woje: Mazow:

Mianowani Kawalerami Orderu S. Stanisława III Klasy. Karol *Glutz*, Naczelnik Sekcji fabrycznej; *Rymski Korsakow* i Hrabia *Lansdorf* Fligel-Adjutanci N. PA. NA. — IV Klasy. *Ernst*, Chirurg wojskowy J. K. M. W. Xcia Sasko-Wejmarskiego; *Rephan*, właściciel rękodzielni sukiennej w Kaliszu; *Fiedler*, właściciel podobnej rękodzielni w Opatowku; *Neuville*, właściciel takiejże rękodzielni w Wieluniu; *Wenda*, Inspektor Policji w Przedmieściu Pradze; *Szymanowski*, Sekretarz pełniący obowiązki Inspektora Policji; *Sokołowski*, Adjunkt Policji.

JW. Generał Dywizji *Wejsenhoff*, doniósłszy NN. Króiom *Saskiemu*, *Bawarowskiemu* i *Wirtemberskiemu* o Koronacji N. Cesarza MIKOŁAJA I. odbytej, iako *Króla Polskiego*, onegdaj wrócił do Warszawy.

Hrabia *Figuelmont* Ambasador Austriacki przy dworze Cesarsko-Rossyjskim, przybył z *Wiednia* do *Warszawy* wprzejeździe do *Petersburga*.

*Wykład elementarny starożytnej i nowożytnej Jeografji Pana Letronne Inspektora Jlnego Szkół we Francji, na język Polski przełożony i niektórymi dodatkami pomnożony przez Wydawcę Tygodnika dla Dzieci, w Warsza: 1829, stronic 268 i tablica litografowana.* Dzieło to iak z tytułu tak z użycia elementarne we Francji, złożone jest z 3ch

oddzielnych nieiako części. 1) *Kosmografja* wyklada astronomiczne wiadomości, oraz matematyczną fizyczną ieografją. Wyższe wiadomości wkiótkości są wyłożone, ale w sposobie iak najprostszym i najłatwiejszym. Czytelnik tu znajdzie o biegu i kształcie ziemi, iej ze światem stosunkach, zasady liczenia czasu, kreślenia map; ogólne olądach i wodach wyobrażenia. 2) Inna część, powstępnych ogólnych politycznej ieografji wiadomościach, traktuje *ieografją starożytną*. Biegły filolog *Francuzki Letron*, szczerliwy w badaniach krytyk, umiał uczynić w tej części dobór i zachować precyzją, a najnowszych i najlepszych użyć poszukiwań; zamieszczanie obok nazwisk starożytnych imion dzisiejszych, wiążąc *ieografją starożytną z nowszą*, ułatwia iej zrozumienie. 3) Trzeci oddział dzieła tego obejmuje *ieografją nowożytną*. Nie mniejsze jest i w tej części wzamierzonej krótkości dokładność i dobór, dające czyste o teraźniejszym składzie i podziale lądów i państw wyobrażenia, o główniejszych innych miejscach; o płodach, o ludności, zamocności mieszkańcach, organizacji i t. d. Zamknięta jest ta część listą główniejszych odkryć od r. 1345 do 1778. Naostatek *index abecadlany* wszystkie starożytne i nowożytne nazwiska w dziele wspomniane w liczbie przeszło tysiąca obejmujący; czyni to niewielkie dziełko nieiako dykcjonarzem ieograficznym i dogodność iego i pożytek pomnaża. Tłumacz dołożył wszelkiego starania ażeby dzieło w innej zupełności zostało, żadnej myśli i żadnego wyrażenia au-

torą nieopuszczył; starał się owszem niektórymi dodatkami wzbogacić tłumaczenie swoje. W tym celu dołożył kilka słów o *Królestwie Polskiem*. Kilka przypisków i w treści tu i owdzie niezaniebdał nazwiska jakiego przydać i tego niezapomniał na stronie 229 napomknąć, że Polak łobzą iaty z odkryciem Ameryki wyprzedził Kolumba. Druk dzieła jest poprawny, nie drobnemi literkami ale do czytania łatwemi. Cena jego jest zł. 5; nabyć go można w Księgarni *Węchigo*, którego nakładem wyszło.

Składam najczulsze podziękowanie i oświadczenie dozgonnej wdzięczności W. *Niedzielskiemu*, Doktorowi Med.; za przywrócenie mi zdrowia w chwili, gdy już oczekiwałam zgonu. Niemogąc wynagrodzić Jego staran i trudów dla mnie podjętych, ponawiam to oświadczenie.

*Maryanna Jadowska.*

Dziś rano ciepła stop: 14. Wczoraj w połu: 20.

Nadeszły tu smutne wiadomości z *Pultuska*. Dnia 30 z. m. to jest we Wtorek, około godziny 5tej z południa powstała nadzwyczajna burza na horyzoncie *Pultuskim* z dżem, gradem i grzmotami. Orkan tak był silny, że wyrwał z korzeniem kilka wielkich starych drzew i przerzucił za mury Kościoła! Po ustaniu pierwszego gradu, który był wielkości grochu, zaczął padać powtórnie, lecz ten równał się objętością orzechom laskowym. Nastąpiła przerwa, poprzedzająca najokropniejszą chwilę, chmury bowiem wśród gwałtownych gromów i błyskawic wysypały grad wielkości iaja kurzego, i ten padał bez przerwy blisko godziny. Ta straszliwa klęska zniszczyła wszystkie wmieście ogrody, wszystkie wokolicy zboża i wszystkie okna potłuczone zostały w *Pultusku* tak dalece, że nazajutrz przyjechało zaraz kilkunastu mieszkańców poszko do *Warszawy*, którego wznacznęj ilo-

ści zakupiono. Dalsze szczegóły później ogłoszone zostaną.

*Dziennik Odeski* z d. 12 Czerwca zawiera: Nowe urzędowe wiadomości z obozu pod *Sylistrją* d. 6 Czerw. W dniu 4 Czerw. około godziny 10 wieczorem uczynili Turcy bardzo śmiałą wycieczkę przeciwko środkowi naszych pozycji na 2giej równoległej i nakoniec przeciwko baterji Nr 33, usypanej na lewem skrzydle. Korzystając z nocy przedarli się Turcy aż do pierwszych szaniców, gdzie naraz odkryli straszny ogień i starali się przedrzeć aż do środka reduty. Lecz natychmiast uderzyły na nich z boku 2 kompanje pułku *Pułtawskiego*, 1 bataljon pułku *Alkopolskiego* i 1 bataljon 37 pułku strzelców pod sprawą Jenerałów *Xeia Gorczakowa III* i *Berga I*, lecz zanim na Turków to wojsko uderzyło, odpart ich był prawie aż do ich pozycji 4 bataljon 37 pułku strzelców, któremu straż szaniców powierzona była. Napad nieprzyjaciela na nasze lewe skrzydło zupełnie nieudzielił się; 2 bataljony pułku *Czerniechowskiego* mając na czelu: *Majora Bułgarowa*, odparły go bagnetem, a 2ga kolumna uciekła i rozproszyła się, nie czekając na przybycie 1wszej. Strata nasza składa się z 20 zabitych i 86 rannych. Turcy zostawili 40 na placu; wszakże strata ich podług zeznania zbiegów z twierdzy, wynosić ma do 900 ludzi. — Tenże *Dziennik* z d. 3 Czerw. donosi: »Tak nadzwyczajne jest u nas powietrze od początku teraźniejszej wiosny, że naszego klimatu nie poznamyemy. Zwyczajnie w tej porze bywały u nas wielkie gorąca i niebываło wilgoci w powietrzkregu. Teraz przeciwnie żalimy się na zbytęk deszczów, które od d. 14 *Maja* nieustannie padaią. Zmiana ta uradowała z początku ziemianina, który teraz słusznie się obawia, aby pola i ogrody przez zbytęk wilgoci nieucierpiały. To powietrze, iak się dowiada-

iemy, iuż zrządziło szkody. W dniu 25 z.m. spadł grad, wielkości orzecha włoskiego między wielkimi studniami a suchym *Limanem* i leżał nietopniejąc przez 24 godzin. Grad ten zniszczył ogrodowizny i drzewa owocowe znacznie uszkodził. Winna macica nierównie ieszcze więcej ucierpiała.»

#### NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Budowanie niedawno spalonego Kościoła Katedralnego w *Jorku* spieszo się odbywa. W końcu następnego Wszeźnia ten wspaniały gmach będzie iuż pod dachem.— W *Tryście* otrzymano wiadomość z *Korsfu*, iż w środku *Maja* zaszła w *Tessalji* bitwa między Turkami i Grekami, niepomysłna dla Greków; poczem *Herabia Kapo d' Istria* wysłał iak najszybszej świeże wojsko dla nagrodzenia ponieśkiej straty, i odzyskania korzyści. Do zaniechania blokady Greckiej, wzmógł się handel między wyspami Jońskimi i stałym lądem Greckim, co samym Grekom nie mały zysk przynosi.— W miasteczku *St. Wic* w *Austrji* pożar pochłoniął kilkaset domów. Szkody wynosić maia kilka milionów złp.; gdyż nie niemożna było uratować.— W gabinecie Paryzkim panuje teraz wielka czynność. Niedawno odbyła się rada gabinetowa w *St. Klu*, trwała przez kilka godzin pod prezydencją Króla.— Donoszą z *Sablina* że Basza *Widyu* dostał niedawno nowe zasilki wojenne; Turcy obawiają się ciągle aby niepowstało zaburzenie w *Serwji*.— W *Albanji* także mieszkańcy maia zamiar powstać przeciw Turkom gdyby im tylko podała się do tego pora.

Pestki z winogron wysuszone i zmielone maia zupełny smak kawy. W *Wireburgu* iuż takowych zamiast kawy używaia.— W północnym departamencie *Francji* iest szkoła, w której ptaków śpiewać ucza.— W *Londynie* wydano *Almanak* (nie wiem czy dobrze *Nowo-*

*rocznikiem* nazwany) drukowany złotemi literami. Rzecz pyszna, ale oczy psuiaça.— *Walter Skott* ma zamiar na rok 1830 wydać rocznik ozdobiony płodami najznakomitszych poetów. Zamiast nie nieznaczących rycin umieści tychże poetów popiersia.— Za wynalezienie maszyny do czesania lnu przecznażyło towarzystwo Paryzkie ku udoskonaleniu przemysłu, iako nagrodę 12,000 fran;— *P. Thais* Homaczy romanse *Walter Skotta* na ięzyk Węgierski.— W *Konstantynopolu* wychodzi pismo tygodniowe, którego redaktorem iest były Officer niemiecki do niedawna w *Greccji* walezący.— Uniońa najstawniejszych krawców Paryzkich są *Staubé*, *Barde* i *Languillet*. Tryumwirat ten całem eleganciekiem światu prawa przepisuię. Odkąd *Francuzi* zostawszy miłośnikami *Szekspera* przybrali mody Angielskie, Anglcy idąc za prawem odwetu, chwalać ieb *Rosyna* i noszą ieb fraki.— W państwie północno-amerykańskim *Alabama*, tak się ma stosunek młodych mężczyzn do młodych panien iak 100 do 1. Tamto z łatwością idą panny za mąż, nie tak iak w naszej ucywilizowanej Europie.— Pewien młody Wenecjanin *Zanetti*, wynalazł statki pływające bez żagli, steru i pary. Wynalazek ten zrobi zupełną zmianę w marynarstwie.— W *Paryżu* robią bonbonki z popiersiem *Rosyniego*. Amatorowie życzą wszystkim złym muzykom iest takowe; może się duchem iego napoia.— W *Hadze* był szczególniejszy bal maskowy. Salon był czarnem sukniem obity, a maski wyobrażały kościotrupy. Śród sceny zabawnej gdy umarli ci tańczyli kadrylle i walce, przedsiębiorca balu umarł paraliżem tknięty, co wszystkich balowych śród największej trwogi do domów rozproszyło.— W bogatym, skarby całego świata gromadzącym *Londynie*, błąka się po ulicach 8000 żebraków.— *Katarzy-*

na *Bernard* odźwierna w Paryżu wydała książeczkę o Kotach. — Już i kobiety trudnią się podróżowaniem w kraje dalekie. Pewna Angielka Panna *Hannah Kilham* obrała sobie Afrykę za cel nie ciekawości, ale działań swoich. Po raz drugi podróżnie do tej części ziemi. Umiejąc kilka języków murzyńskich ułożyła dwa słowniki. W *Sierra Leone* myśli założyć szkołę i ztamtąd pomiędzy Murzynami rozszerzać wiarę chrześcijańską. — W rozporządzeniu *Filipa* pięknego (panującego od roku 1255 do 1314) znajduje się uchwała, mocą której mieszczanom nie wolno było nosić drogich futer i brylantów. Dama nie mająca 2000 liwrcw dochodu rocznego iednę tylko suknią na rok sprawić mogła. Na uczcie nie mogło być więcej nad trzy półmiski; nad dwa na zwyczajnym obiedzie. Za Króla tego nie musiały się bogaci modniarki i restauratorowie. *Tempora mutantur et nos mutamur in illis!* — Panu *Palmer*, uczniowi w instytucie głuchoniemych w Paryżu zadano zapytanie, iaka jest różnica między piękną ładną kobietą (*belle femme et jolie femme*) na co tenże w sposób następujący odpowiedział: »Kobieta piękna ma w sobie pociąg czarodziejski unoszący nas do podziwienia, ładna podoba nam się i zajmuje nas postawą, tudzież przyjemnem obcowaniem. Piękna kobieta jest piękną w iednym tylko względzie, ładna w tysiącu względów.»

#### Urząd Muncypalny M. S. Warszawy.

Zapobiegając nieszczęśliwym przypadkom tonięcia kąpiących się, w czasie nastąpionej teraz cieplej pory roku, polecił wytknąć przy brzegach rzeki Wisły bezpieczne do kąpeli miejsca, i takowe obarjerować rozkazał, a mianowicie: 1) Pomiędzy Koszarami Alexandryjskiemi a Pulkowem od strony Warszawy. 2) Od strony Pragi idąc z Warszawy po lewej stronie mostu iak się kończą zabudowania w tamtej stronie będące. Oczem podając do publi-

cznej wiadomości, ostrzeżę zarazem, że wydane zostały iak najmocniejsze rozkazy dopilnowania, ażeby w żadnem innem miejscu nietylko w rzecze Wiśle iak nawet po dołach, stawach, i tym podobnych miejscach nikt kąpać nieważył się. Każda więc osoba niestosująca się do powyższego rozporządzenia mającego na celu zabezpieczenie od przypadku utraty życia, zatrzymując, i do odpowiedzialności pocięgniętą zostanie. Wszystkie wyżej wymienione miejsca są na dwie części rozdzielane, i oddzieleni chorągiewkami oznaczone, a mianowicie kolorem białym dla kobiet, zaś kolorem czerwonym dla mężczyzn, każda więc płeć w właściwem miejscu również niechęć się narazić na nieprzyjemność powyżej już wskazaną kąpać się powinna. W innych zaś stronach Wisły tak iak było w roku zeszłym z powodu wysokiej wody, na teraz miejsca takowe oznaczone być niemogły, i dopiero za opadnięciem wody, podobnież wskazać będą, i publiczność o nich zawiadomioną zostanie. — Warszawa dnia 1 Lipca 1829 r. — Radaa Stanu Prezydent *Wojda*. — Sekretarz *Generalny C. Jachłowski*

#### PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Grabowski Stani: Hra.; Żukasiwicz Szymon Ob.; Krulikiewicz Jan Ob.; Stanisławski Józef Ob.; Growski Erazm Ob.; Kurosz Marcelli Ob.; Kuszel Jgnacy Ob.; Lemański Ludwik Ob.; Leszczyński Alojzy Ob.; Mieczewski Tymoteusz Ob.; Ostrowski Wład; Hra.; Swierczyński Leon Ob.; Słubicki Hipolit Ob.; Wroński Michał Ob.; Zagórski Karól Ob.; Ordon Jan b. Kapitan; Guminiński Michał Ob.; Wesółowski Józef Oby.; Dobrowolska Oby.;

#### DNIESIENIA.

Za Rozkazem JEGO CESARZEWICZOWSKIEJ MOŚCI, Polowa Prowjantska Kommissja Oddzielnego Litewskiego Korpusu, obwieszcza niniejszem, iż na dostawę prowiantu dla Korpusów, Oddzielnego Litewskiego i Rezerwowego, w ojsk zostających pod Dowództwem JEGO CESARZEWICZOWSKIEJ MOŚCI, tudzież i 1szej Husańskiej Dywizji od d. 1go Sycznia 1836, do dnia 1go Sycznia 1831 roku, przeznaczone są następnie licytacyjne termina: w Białymstoku i Mińsku (16, 17 i 18) 28, 29 i 30 Września, dobiecie targów (23, 24 i 25 Września) 5, 6 i 7 Października; w Wilnie, Grodnie i Żytomierzu (23, 24 i 25 Września) 5, 6 i 7 Października; dobiecie targów (26, 27 i 30 Września) 8, 9 i 12 Paździej; w Warszawie (26, 27 i 30 Września) 8, 9 i 12 Paź-

dziennika; dobicie targów (2, 3 i 4) 14, 15 i 16 Października teraźniejszego roku 1829. Targi agitowane będą: w Warszawie w Polowej Prowiantzkiej Komisji, w Białymstoku w Obwodowym Rządzie, a w Wilnie, Grodnie Mińsku i Żytomierzu w tamiecznych Skarbowych Izbach. Na powyższe terminu wzywa się zyczących, targować się, aby przybyli z prawdziwymi kaucjami, na ten raz piątą część przeciwko podradowej summy wynoszącemu. Zadatki wydane niezwłocznie zostaną po zawarciu kontraktów, także do 5tej części podradowej summy i za osobną kaucją, z tym dodatkiem, że jeśli pozwolą okoliczności, zadatkowa summa zostanie wydana i do 3ciej części. Plan i kondycje na mocy których będą agitowane targi i dostawy, są już przesłane Skarbowym Izdom, i w nich publicznie ogłoszone będą; a wykazy o potrzebie ilości produktów, natychmiast także komunikowane zostaną. Oprócz tego, tenże Plan i kondycje rozesłane zostały do każdego Powiatowego Marszałka, wzywając wspomnianych Gubernji, gdzie każdemu mającemu chęć wchodzić w targi, wolno je przejrzeć. Nadto można każdego czasu przejrzeć takowy Plan i kondycje, w Warszawie w Polowej Prowiantzkiej Komisji. — Prezes Komisji, 4tej klasy *Skrebecki*. Członek Komisji, 7mej klasy *Butatowicz*. Członek Komisji, 7mej klasy *Kaczowski*. Sekretarz Komisji, 8mej klasy *Hutak*.

*Pisarz Trybunału Cywilnego Woiewództwa Mazowieckiego*. — Wiadomo czyni, iż w skutek wyroków prawomocnych między Anną z Maków rozwiedzioną Pilarską teraźniejszego Słubu Jana Breier Małżonką tu w Warszawie zamieszkałą, a Antonim Pilarskim i Henrykiem Klawe zapadłych, Młyn wietrzny czyli wiatrak w Gminie Wolskiej na gruncie czynszowym do Kościoła Parafji Wolskiej należącym położony wraz z trzema stajami Gruntu, w dniu 21 Września 1829 r. przez Antoniego Pilarskiego za Summę złp: 7985 nabyte, a dla niedopełnienia przez tegoż Pilarskiego Warunków Licytacji, na powtórny sprzedaż na koszt i ryzyko Pilarskiego wystawione zostały. Której to sprzedaży pierwsza publikacja Zbioru Objasnień i Warunków Licytacji odbędzie się w dniu 27 Lipca r. b. o godzinie 10tej zrana na Audjencji publicznej Tryb: Cyw: Wdztwa Mazow: posiedzenia swe pod Nr 549, w Warszawie odbywającego, sprzedaż niniejsza popieraną jest przez *Stanisława Wilkoszewskiego Mecenasa* pod

Nr 394 mieszkającego, u którego Anna z Maków Breierowa zamieszkanie prawne ma obrane. Licytacja zacznie się od 3,000 złp: przez Breierową podaną. — W Warszawie dnia 26 Czerwca 1829 r. — *A. Podbielski*.

Niniejszem mam honor podać do wiadomości Szanow: publiczności, iż w Warszawie założyłem fabrykę MUSZTARDY francuzkiej i takichże Odtwów słodowych w różnych gatunkach, które sprzedają się w Składzie przy ulicy Miodowej pod Nr 482 podług ceny następującej: Stoik i Tuzin Stoików

	zł:	gr:	zło:
Musztarda czosnkowa	2	20	28
„ serdelowa	2	20	28
„ kaparkowa	3		33
„ nazw: (à la capucine)	2	20	28
„ kaparkowa i serdelowa z sokiem ziół chn:	3		33
„ cibulkowa	2	20	28
„ cytrynowa	3		33
„ koriszonowa	2	20	28
„ szarlotkowa	3		33
„ astragonowa	2	20	28
„ z ziołami pachnącemi	2	20	28
„ z sokiem cytrynowy:	3		33
„ nazw: (a la ravigotte)	2	20	28
„ (de santé)	2	20	28
„ (de six grames)	2	20	28
„ (a la choisie)	2	20	28
„ (a la marechalé)	2	20	28
„ (aux mille feuilles)	2	20	28
„ z grzybkami	2	20	28
„ z szampionami	2	20	28
„ trufkami	5		50
OCTY.			
Astragonowy butelka	4, 5	16	40, 50; 60
Z ziół pachnących	6		
Nazwany (a la ravigotte)	6		

FRUKTA MARYNOWA: (Cena takowych wtedy oznaczona zostanie, gdy nastąpi czas właściwy; do ich umarynowania.)  
Kerniszony słoje

*Uwaga.* Zumowy między mną a Kupcami nabywającymi odemnie do swych handłów powyższe artykuły wynika ta dla Szanownej Publiczności dogodność że ciż kupcy nie rachując korzyści na takowych artykułach odprzedawać je mogą po takiej-

że cenie po iakiej w składzie moim Łaskawa Publiczność kupnie. Wszakże niema się rozumieć o kosztach na transport, pakunek (to jest: gły sobie kto życzy mieć towar w pacie ułożony,) bo takowe i inne wszelkie wydatki rachować się będą kupującemu mimo ceny o ile takowe kosztować mogą. Kupcy zaś mający brać do swych handłów którein z powyższych artykułów, zechcą się dowiedzieć o cenie w moim składzie pod Nr iak wyżej wyrażono. Słotki przyjmują się z korkami po gr: 10 sztuka. Uprasza się o frankowanie listów. — *Richard Janillion* fabrykant Oeta i Dysydator Najisłojszych Cesarzów Rossji, Austriji, tudzież Królów Francji, Pruss i Bawarii.

Ktoby miał do wypożyczenia sunkie, i chciał w zastawie od niej utrzymać SZYMK; ma się zgłosić pod Nr 1404 do Gospodarza; w tymże domu są do nájęcia 2 POKOIKI na łazienkę dla Kawalerów; oraz 4 KOŁA kute z Ryfami, bez Bux powozowe, do sprzedania za mierną cenę.

*W d. 29 z. m. iadąc od karczmy, przy trakcie w wsi Swidrach pod Warszawą, przez Pragę, nowy Most ku rogatom Marymontckim, zgubioną została KOBIAŁECZKA stoniąca, używana, na wierzchu z cyfra B. R. w tej było pełno różnych papierów i drobniagyo do robot damskich; między innymi napastrak srebrny, kluczyki większe i 3 malutki. Znalazca raczy za dobrą nagrodę zwrócić do Drukarni Kurjera.*

DOM z ogrodem fraktowym i warzywnym przy ulicy Pięknej Nr 1751, na rogu Makotowskiej położony, do sprzedania z wolnej ręki. W tymże domu są do nájęcia każdego czasu Stancje i Wozownie.

FRANCUZ posiadający gruntownie język Francuzki i niemiecki, życzy dawać lekcje prywatne. Wiadomość przy ulicy Piwnej Nr 12, na 1m piętrze.

Summa 25 tysięcy złp. jest do pożyczzenia na 1wszą hypotekę domu w Warszawie. Wiadomość pod Nr 55 w Ryнку Starego Miasta na 2m piętrze od frontu, do godziny 8 zrana.

Fabrykant z zagranicy przybyły, zawiadania Szanowną Publiczność, że w Sklepie na przeciw Poczty Nr 380, na Krakowskim Przedmieściu znajduje się Skład TRZEWIKOW i KAMAZEK Dainskich z saszaju Turckiego, Francuzkiego, i innych których iako z pierwszej ręki, hurtownie lub pojedynczo nabyć można za mierną cenę.

WYGRAŃO w moim Kantorze w 35, Loterji w O-

GÓLE złp: 403,675. — Losów do 1szej Klasy 36 Loterji katkowitych po złp: 12 gr: 15, ćwierciowych po złp: 3 gr: 4, iako też Losów na DOM po złp: 6 gr: 20, Szanowni Interessanci tutejsi i na prowincji zamieszkałi; w moim Kantorze jeszcze dostać mogą — *A. Werthejm* na Krakowskim Przedmieściu Nr 385 w domu W. Ryxa.

Pewna OSOBA podjęłaby się zarządzenia w dobrach, które do zaprowadzenia Gospodarstwa płodozmiennego lub w dawny sposób rządzone być mają, przytym działania we wszystkich interessach Administracji Ekonomicznej iako też i w zakładach przemysłowych iakie existują lub przewidziane być mogą; życzące osoby, dowiedzieć się raczą u W. Wilkoszewskiego Mecenasu w Ryнку Nowego Miasta Nr 324.

Przy ulicy Złotej Nr 1519 jest MAGEL ze 4 wstkami kręcony, w dobrym stanie do sprzedania.

ZEGAR grający w którym zawiera się walców 3, po 8, sztuk, za mierną cenę jest do sprzedania przy ulicy Zabkowskiej pod Nr 207 na Pradze.

Uwiadomiam niniejszym każdego komu o tym wiedzieć należy, iż fabryka pod firmą *Bormann et Krug* z dniem 9 Października r. z uszła, zatym interessa w które Pan Henryk Wilhelm Krug od tego czasu wchodził i wchodzić będzie, staną się na jego własny rachunek i odpowiedzialność. —

*Friedrich Bormann.*

Onegdaj zgubiono BRANSOLETKĘ z kompozycji złotą, z kłemrą o 3 kamieniach lila. Kto odda na Nowym Świecie Nr 1251 do Murgrabiego, otrzyma 4 ruble nagrody.

PANTALION zupełnie nowy, w najlepszym stanie, jest do sprzedania za mierną cenę przy ulicy Podwał Nr 482; informacja w Kawiarni Murawskiego.

W skutek zaięcia położonej Possessji Nr 349, tu w Warszawie przy ulicy Rynek Nowego Miasta położonej na dniu 12 Lutego 1899 r. dopełnionego, z d mu narowanego i innych drewnianych mieszkań składający się, w dalszej kontynuacji Eksekucji przystępując. Zawiadaniom Szanowną Publiczność iż przychody z tej Possessji w trzyletnią dzierżawę przez publiczną Licytacją w dniu 24 Lipca r. b. o godzinie 10 zrana w miejscu Possessji przedemną Komornikiem wypuszczone będą. Licytacja zaczyna się będzie od ustanowionej summy złp: 400, objęcia Possessji Cywilne natychmiast po przybieciu

Plus licytantowi służyć będzie, rzeczywiste zaś nastąpi na Święty Michał czyli od dnia 29 Wierześnia r. b. z zwykłą Rumacją i w tymże czasie w roku 1832 wyexpiruje. Protokół załączenia i warunki tej dzierżawy każdy cłgć licytowania mający w Kancelarji Komorańka w Warszawie przy ulicy Podwał pod Nr 525, sytuowanej, w każdym czasie a nawet i w terminie do licytacji oznaczonym na miejscu przejrzeć mocoć będzie. — *Kazimierz Alexander Garbowski K. T. G. I. J. W. M.*

Jest do zbycia mało używany KOCZ poczwórny, zielono lakierowany, z bronzami złotymi i z wszelkimi do niego rekwiizytami; bliższą wiadomość poznać można w domu W. Łaszkiewicza przy ulicy Bedarskiej na 2m piętrze.

Pewny mężczyzna nieznany skończywszy nauki Prawa w Uniwersytecie Lwowskim, i mający dekreta eligibilitatis na Sędziego Cywilnego i Kommissarza cykularnego, zrezygnowawszy służbę publiczną przy Gubernjum Galicji Austrjackiej, obznajmiający się z prawami Królestwa Polskiego, życzy sobie przyjąć obowiązki trudnienia się interesami Sądowemi i Politycznemi w kraju lub za granicą. Adresy proszę przesyłać do Sklepu Ubogich przy ulicy Krakowskie Przedmieście w Warszawie.

Przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 432 na 2m piętrze od tyłu, POKOJ i Alkierzek do najęcia każdego czasu.

Pewna Osoba idąc w d. 21 Czerwca r. b. do Obozu, zgubiła TABAKIERKĘ Srebrną, po wierzchu prążki wzdłuż małąca, wewnątrz wytłaczana. Poczciwy znalazca, lub posiadający wiadomość w czyich rękach też Tabakierka znajduje się, raczy dać znać do Składu Muzyki Fr. Klukowskiego przy ulicy Miodowej Nr 489, gdzie Dukata nagrody odbierze.

Przy ulicy Nowolipki pod Nr 2402 minąwszy Kantor Jen: Loterji, czwarty Dom gdzie strachety od ulicy, jest mieszkanie roczne, przy Ogródku wesołym i przyjemnym, z 5ciu Pokoików, z Kuchnią, Piwnicą i Górą, od 1go Lipca r. b. do najęcia. Udać się do Ogródnika.

REWERS na zł. 3000, wydany przez Józefa Niwińskiego, na imię Tomasza Baranowskiego, zagubionym został w d. 1 b. m. Uprasza się o oddanie za nagrodą przy ulicy Grzybowskiej Nr 1001, gdyż żadnej korzyści z takowego mieć nie może. W domu pod Nr 2160 przy ulicy Bonifraterskiej, są do najęcia każdego czasu od frontu na

2m piętrze 3 Pokoie z kuchnią, drwalnia i piwnicą. Wiadomość u Lokatora tamże mieszkującego.

10,000, 15,000 do 20,000 złp: w srebnej monecie, jest do ulokowania na Dom marowany tu w Warszawie. — Jest także do sprzedania DOM masiw murowany przy ulicy principalnej położony, czyniący rocznej intraty czystej 6000 złp: i pewna część może pozostać na hipotecę; gdyby życzeniem było kupionego, wiadomość o takowych pod Nr 133 przy ulicy Dunaj na 2m piętrze od frontu.

W Skutek Uchwały Rady Familijnej nieletnich Ciborowskich, podpisany Reient uwiadamia Prześwietną Publiczność, iż w dniu 20 Lipca i następnym r. b. w Wsi Długiej Woli pod Miastem Goszczynem położonej, sprzedawane będą przez publiczną Licytacją za gotowe pieniądze więcej dającymu Ruchomości śmiercią niegdą Antoniego Ciborowskiego pozostała jako to: Łyżki srebrne stołowe i od kawy, Rądle kuchenne, Żelastwo, Meble, Sprzęty domowe, gospodarskie i staienne, Bydło rogate, Konie i Owce. Życzący sobie nabyć z tych Ruchomości jakowych Efektów, Terminu zwyczaj oznaczonego dopilnować woiem. — W Gorze d. 29 Czerwca 1829 r. — *Jan Pemian Ostromecki Reient Powiatu Czerskiego.*

Przy ulicy Miodowej w Pałacu pod Nr 493 na 1 piętrze, jest APPARTAMENT z 9ciu Pokoi zróżnionym, do tego z Piwnicą, Stajnią, Wozownią, Drwalnią i Składem na siano i obrok w każdym czasie za umiarkowaną cenę do wynajęcia. Życzący sobie wynająć, do zawarcia ugody, raczy się udać do Rządcy miejscowego w tymże Pałacu zamieszkałego.

KOCZ bardzo pakowny, mocny i w najlepszym stanie, wygodny do podróży dalekiej, z fordekiem, potrzebnymi walizkami, jest do sprzedania także i KON kasztanowaty, zdalny do zaprzęgu, a szczególnie do Karykła jest na sprzedaż w domu pod Nr 1782 przy ulicy Sto Jerskiej.

Podaje się do wiadomości publicznej, iż WEXEL na Dwanaście tysięcy złotych polskich, w dniu 12 Lipca 1824 roku przez Karóla Fryderyka Dückerta na rzecz Benjaminina Schultza wystawiony, skradzionym został. Ostrzega się więc, aby nikt rzeczonego Wexlu nie nabywał, gdy tylko prawemu posiadaczowi onego, też summa wypłaconą zostanie.

KON siwy, mierzyn, średnio roslły, kasztanowaty, mierzyn mniejszy OGIER obadwa po 6 lat mające, posłane na Stacją Potycz skradzione zostały dnia

23 na 24 b.m. i r. przy Karczynie Bielawy, z Chomontami ordynaryjnemi, lejami sznurowemi, naszelnikami rzemiennemi, z łańcuchami żelaznemi, uzdziennicami dwiema i trenażami rzemiennemi, z siódmem dużym nadpsutem. Ktoby takowe postrzegł lub odebrał złodzieiowi, uwiadomi przy ulicy Leszno pod Nr 659, a tam przyswoiłą nagrodę odbierze.

*Inspektor Policji Wydziału 13go.*

W Skutek Reskryptu Urzędu Muncypalnego Miasta Stołecznego Warszawy z d. 9. Września r. z. za Nr 35,849, z Wydziału Policji wydanego nakazującego sprzedaż przez publiczną licytację, superficiesów z Possessji pod Nr 2759 przy ulicy Radnej exstujących. Niebezpieczeństwem zawałenia grożącego, która Possessja z tego względu na rozebrawie przeznaczoną została. Podaie się do wiadomości publicznej, iż licytacja w dniu 4 b. m. i r. va gruncie w pomienionej Possessji odbywać się będzie, wzywa mających chęć nabycia z rzeczonyj Possessji Superficjów ażeby w miejscu i czasie powyżej oznaczonym stawić się nieomieszkałi, i życzenia swe w tej mierze do protokodu podali. O warunkach wspomnionej licytacji obejmujących głównie zasady, że nabywca kwotę postanowioną natychmiast w gotowiznie w monecie srebrnej złoży, i superficiesia nabyte niezwłocznie rozbierze, tudzież że z Placu takowe swym kosztem niebawnie sprzątnie, można powziąć każdego czasu wiadomość aż do momentu licytacji w Kancellarjii podpisanego Inspektora pod Nr 2691 przy ulicy Furmańskiej. — *J. Głęboki.*

DOM massiv mrurowany pod Nr 1088 przy ulicy Twardej w bliskości Grzybowa, z Ogirodem fruktowym i warzywnym, z joią, Wozownią, Studnią, 77 łokci Placu frontowego jeszcze do zabudowania mający, jest z wolnej ręki do sprzedania, informacja na miejscu.

Ktoby sobie życzył ukwalifikowanej Osoby bezżennej na Prowincją do obowiązków Wójta Gminy, Ekonoma, Pisarza lub tu w Stołicy na Murgrabiego albo Pisarza Pałacu. Wiadomość o zamieszkaniu powyższemu można w Drukarni Kurjera.

Dnia 29 Czerwca rano zginął OŁÓWER srebrny, Angielski, patentowy. Oddawca odbierze 2 Ruble nagrody gdy zwróci przy ulicy Senatorskiej w Pałacu pod Nr 472 przy Kościele OO. Reformatów.

Zostały sprowadzone TRYKI Hiszpańskie z Owczarni Xcia Lichnowskiego i znajdują się na folwaruku Sto Krzyskim, ktoby takowe szczegółowo lub

ogółem życzył sobie nabyć, zechce się udać do wyżej wspomnionego miejsca, a tam o gatunku przekona się i o cenie miernej uwiadomionym zostanie.

ŻAKA pod Marymontem, do fabryki Perkalów należąca, jest do wydzierżawienia na rok bieżący; licytacja w tym celu odbędzie się dnia 24 Lipca r. b. przed południem w Kancellarjii Wójta Gminy w Marymontcie, na które chęć licytowania mających zaprasza się.

Podpisany Jmieniem swym i innych współ SS. po niedy Janie Boguchwałie Menke Kupcu (Skład Sukna pod Nr 456 utrzymującego) pozostałych, działających, ma obowiązek uprzejmie wezwać, osoby takte, któreby do niedy Jana Boguchwałie Menke rościły pretensje w iakiego bądź źródła pochodzące, w ciągu miesiąca od daty dzisiejszej do podpisanego zgłosily się i pretensje swe udowodniły; iako też te, które niedy Janowi Boguchwałowi Menke lub do jego handlu Sukienego, pozostali dłużnemi, aby należitości do nich przypadające podpisanemu nadesłały, gdyż po upływie czasu wyżej zakreślonego, sami sobie winę przypiszą, jeżeli krokami prawnymi z narażeniem się na koszta, do tego zniegni zostaną; przytem donoszę, iż ręgały z tegoż handlu Sukienego są do zbycia. — *Karól Menke*, przy ulicy Miodowej pod Nr 489 mieszkający.

*Kawa St. PETERSBURSKA w Golendzinie* przy trakcie do *Jablonnej* na 3ciej wiorcie za Pragę, nad wisłą. Właściciel poleca się łaskawym Gościom i oświadcza, że w nowozakożonej Oberży, przy najlepszej usłudze dostarczać będzie, za najpomierniejszą cenę, Podwieczorków stosownie do życzenia Publiczności, oraz najlepszej Smetany, Kurcząt, Chłodników i Tranków.

Kto sobie życzy za bardzo małym wynadgrodzeniem, rekomendacją i chlubnemi świadectwami, Osoby w wolnym stanie, posiadającej znałomość różnych języków i gruntownie Polskiego, uzdatnionej do prowadzenia interesów tak w drodze Administracyjnej iak i Sądowej, pełnienia obowiązków WÓJTA GMINY, utrzymywania reiestrów Ekonomicznych a szczególnie do skrupulatnego dozoru gospodarstwa, zechce zostawić adres w Drukarni Kurjera

TEATR. Jutro ostatni Koncert *Paganiniego.*